

Sygn. akt I ACa 621/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 lutego 2015 r. sygn. akt I C 1307/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

I ACa 621/15

UZASADNIENIE

Powódka A. N. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A z w W. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć U. C. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 22 stycznia 2005 r. w miejscowości S. kierujący (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodował wypadek komunikacyjny, w efekcie którego śmierć poniosła pasażerka – U. C., córka

powódki. Śmierć U. C. naruszyła dobra osobiste powódki, jakim jest prawo do życia w pełnej rodzinie. Jako podstawę żądania powódka wskazała przepis art. 448 k.c

Pozwana Towarzystwo (...) S.A w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Zakwestionowała powództwo tak co do zasady i co do wysokości. Wskazała, że powódce nie przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdyż nie można włączyć do zakresu gwarancyjnego obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na zasadzie art. 448 k.c. Zakres gwarancyjny obejmuje, w ocenie strony pozwanej, tylko szkody na osobie i mieniu. Zarzuciła także, iż nie ma podstaw do kierowania roszczeń opartych na zasadzie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. do osoby prawnej, ponieważ ze swej natury nie może się ona dopuścić działania ukierunkowanego na naruszenie dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 26 lutego 2015 r, sygn. Akt IC 1307/12:

1/ zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 70.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty; 2/ oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 3/ zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.818 złotych tytułem kosztów procesu; 4/ nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 3.547 zł, tytułem części kosztów sądowych od ponoszenia których powódka była zwolniona.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił co następuje.

W dniu 22 stycznia 2005 r. w miejscowości S., na przejeździe kolejowym, miał miejsce wypadek, w którym pasażerka samochodu ciężarowego marki J. o nr rej. (...) U. C., znajdująca się w 5 miesiącu ciąży, doznała wielonarządowych obrażeń ciała, które spowodowały jej zgon na miejscu wypadku. Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2005 r., sygn. akt II K 151/05 Sąd Rejonowy w M. Wydział II Karny uznał za winnego spowodowania wypadku T. K., skazując go za popełnienie przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 177 § 2 k.k. W dniu zdarzenia T. K. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielonej przez pozwaną.

Powódka pochodzi z rodziny rolniczej. Jest najmłodsza z czworga rodzeństwa. Posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe. Pracowała w gospodarstwie rolnym. W wieku 21 lat wyszła za mąż. Obecnie jest wdową. Miała pięcioro dzieci – trzy córki i dwóch synów. Najstarszym dzieckiem była zmarła U. C..

Przed dniem wypadku między powódką, a jej córką U. istniały bliskie więzi emocjonalne. Pomimo założenia przez nią swojej rodziny i zamieszkania w domu teściów U. C. utrzymywała bliski kontakt emocjonalny ze swoją matką. Dom teściów córki powódki położony jest w odległości ok. 7 km od domu powódki. U. C. często bywała w domu swoich rodziców, właściwie codziennie, przyjeżdżała także do matki wraz z mężem i dzieckiem na weekendy. Powierzała matce opiekę nad synem M.. Pomagała w pracach polowych i domowych. Rodzice dzięki temu nie musieli nikogo wynajmować do prac polowych. Powódka chodziła z córką U. na zakupy, do znajomych. Ich relacje można określić jako partnerskie, oparte na szacunku i wzajemnej pomocy. Obie się liczyły nawzajem ze swoim zdaniem. Powódka podarowała córce działkę położoną w pobliżu jej domu (ok. 3 km), na której córka rozpoczęła budowę domu. U. C. była bardzo operatywną osobą. Powódka zgodnie żyje z pozostałymi dziećmi i ich rodzinami, korzysta z ich wsparcia i pomocy. Mieszka z synem R., jego żoną i dziećmi, a uprzednio także ze zmarłym niedawno mężem.

Wyłącznie winę za spowodowanie wypadku ponosi T. K.. Córka powódki w żaden sposób nie przyczyniła się do zdarzenia i jego następstw.

Na skutek wypadku z dnia 22 stycznia 2015 r. więź emocjonalna między powódką, a jej córką U. C. została nagle przerwana. Powódka po otrzymaniu wiadomości o tragicznej śmierci córki doświadczyła ogromnego przeżycia stresującego. Przeżywała poszczególne fazy żałoby takie jak szok, dezorganizacja zachowania, kulminacja, zdrowienie. W fazie szoku powódka czuła się oszołomiona, nie dowierzała temu co się stało. Nie była w stanie zająć się organizacją pogrzebu. Wspomagała się wówczas lekami uspokajającymi. Na etapie dezorganizacji zachowania i kulminacji miała

zaburzenia snu, brak apetytu, była bardziej nerwowa, płacziwa, miała trudności ze skupieniem się na czynnościach domowych, nie chciała wychodzić z domu. Zamknęła się w sobie.

Funkcjonowanie powódki w ostatniej fazie żałoby i po jej zakończeniu wskazuje, że przeżyta trauma nie wywołała u powódki znacznych i trwałych konsekwencji. W pełni podjęła obowiązki domowe, zajęła się wychowaniem siedmioletniego syna, opiekowała się osieroconym wnukiem. Powódka nie korzystała po śmierci córki z leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej. Wspomagała się jedynie w początkowym okresie powszechnie dostępnymi bez recepty lekami uspokajającymi.

Powódka zgłosiła roszczenie o zapłatę dochodzonej niniejszym pozwem kwoty stronie pozwanej już w sierpniu 2011. Pozwana odmówiła uznania i wypłaty tytułem zadośćuczynienia jakiegokolwiek kwoty.

Ustalając konsekwencje psychologiczne śmierci U. C. w aspekcie wpływu tegoż zdarzenia na zdrowie powódki Sąd oparł się na pisemnej opinii biegłej sądowej w zakresie psychologii I. M.. Opinię ocenił jako rzetelną, pełną, spójną i nie zawierającą sprzeczności. Biegła, która ją sporządziła jest osobą posiadającą odpowiednią wiedzę i kwalifikacje zawodowe z zakresu psychologii. Wnioski opinii są zrozumiałe, a strony nie zgłosiły do przedmiotowej opinii żadnych zastrzeżeń. Mając na uwadze powyższe przymioty, opinia stała się podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Stan faktyczny sprawy ustalił Sąd w oparciu o zgodne, logiczne i nawzajem się potwierdzające zeznania świadków J. K., R. N., B. B., T. K., a także opinia biegłego sądowego mgr inż. P. S.. Opinia biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków nie budziła wątpliwości Sądu jako jasna i rzetelna, a jej wnioski w pełni korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nie była ona także kwestionowana przez strony postępowania.

Oceniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie do kwoty 70 000 zł a podstawę roszczenia powódki stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Przesłankami sądowej ochrony naruszenia dóbr osobistych, wynikającymi z art. 24 k.c. są istnienie dobra osobistego, jego zagrożenie lub naruszenie oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Ciężar udowodnienia istnienia i naruszenia dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Przesłanką przyznania świadczeń z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Wynika to z usytuowania art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI Kodeksu Cywilnego, dla którego podstawową zasadą odpowiedzialności jest wina. Uwzględniając te aspekty oraz fakt wydania prawomocnego wyroku skazującego w postępowaniu karnym, a także wnioski opinii biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków P. S. należało uznać, że działanie sprawcy wypadku T. K. było bez wątpienia bezprawne oraz zawinione.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana w sposób oczywiście bezzasadny kwestionuje samą zasadę odpowiedzialności pozwanego. Odwołując się do poglądów powszechnie przyjętych w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wskazał, że nie można zaaprobować poglądu, zgodnie z którym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci utraty więzi z najbliższym członkiem rodziny. W ramach zawartej umowy ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, zgodnie z istotą ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i z przepisów powołanej ustawy nie wynika, aby odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym była wyłączona.

Katalog dóbr osobistych podlegających ochronie, wskazany w art. 23 k.c., ma charakter otwarty a wyliczenie tam zawarte jest przykładowe. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie należy zaliczyć również więzi rodzinne, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny. Wiąż rodzinna wynikająca z zawarcia małżeństwa lub więzów pokrewieństwa odgrywa szczególną rolę, zapewniając członkom poczucie stabilności, wsparcie w sferze materialnej i niematerialnej oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Wiąż emocjonalna między członkami rodziny, w szczególności w relacji matka – dziecko, pozostaje pod ochroną przewidzianą a art. 23 i 24 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej w konkretnym stanie faktycznym może stanowić naruszenie dóbr osobistych powódki i uzasadniać przyznanie jej zadośćuczynienia.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zmierza do zaspokojenia szkody niemajątkowej. Obejmuje ona całokształt cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny zmarłego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy ocenić indywidualny uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, poczucia samotności, osłabienia aktywności życiowej. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury i doktryny zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i swoją wysokością powinno odpowiadać rozmiarowi doznanej krzywdy. Ma stanowić odczuwalny ekonomicznie ekwiwalent doznanych cierpień, jednak jego wysokość powinna mieścić się w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Niewątpliwie śmierć U. C. była dla powódki wydarzeniem traumatycznym, wywołującym głębokie poczucie straty. Śmierć bliskiej osoby jest bowiem dla człowieka jednym z najtrudniejszych i najbardziej bolesnych doświadczeń. Powódka pozostawała w bardzo bliskiej relacji z U. C.. Ze względu na zamieszkiwanie w bliskiej odległości od siebie, powódka widywała się z córką często. Zmarła pomagała matce zarówno w pracach polowych jak i domowych. Rozmiar krzywdy potęguje dodatkowo fakt, iż U. C. w dacie wypadku była w piątym miesiącu ciąży.

Mając na uwadze wszystkie zaprezentowane wyżej okoliczności Sąd uznał za odpowiednią sumę zadośćuczynienia kwotę 70 000 zł na rzecz powódki, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzekając o odsetkach ustawowych, zgodnie z żądaniem pozwu, Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili biegnie zatem termin odsetek za opóźnienie. Zgodnie jednak z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu pismem z dnia 31 sierpnia 2011 r. Decyzją z dnia 23 stycznia 2012r. strona pozwana odmówiła powódce uznania i wypłaty z tytułu zadośćuczynienia jakiegokolwiek kwoty. Zatem żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty należało uznać za w pełni usprawiedliwione.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 109 §2 k.p.c. oraz §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U. z

2013 r., poz. 490).

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżyła apelacją strona pozwana, w części**, tj. co do kwoty 35 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek od pozostałej kwoty 35 000 zł, liczonych od dnia 23 stycznia 2012 r do dnia zapłaty, jak też w punkcie IV w całości, zarzucając:

1/ naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. przez uznanie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 70 000 zł, podczas gdy w ocenie pozwanego kwota ta jest rażąco wygórowana. Zważyć należy, że od dnia zdarzenia do dnia wyrokowania minęło ponad 10 lat, zaś z opinii biegłego psychologa wynika, że śmierć córki nie wywołała u powódki trwałych i znacznych konsekwencji. Co więcej, postępowanie dowodowe ujawniło, że już po kilku dniach powódka wróciła do wykonywania obowiązków domowych, zaczęła wychodzić z domu. Zmarła U. C. nie była jedynym dzieckiem powódki. W chwili zdarzenia była ona osobą dorosłą, miała własną rodzinę i nie prowadziła z matką wspólnego gospodarstwa domowego. Dlatego też zasądzona przez Sąd I instancji tytułem zadośćuczynienia kwota 70 000 zł jest rażąco wygórowana;

2/ naruszenie art. 481 k.c. przez ustalenie, że odsetki od zasądzonej kwoty winny być naliczane do dnia 23 stycznia 2012 r, podczas gdy, zdaniem pozwanego, winny być one naliczane od dnia wyrokowania, tj. od 26 lutego 2015 r. To

Sąd bowiem przyznaje zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę okoliczności z daty zamknięcia sprawy i kierując się oceną kształtowaną w trakcie procesu.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie I, przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 25 000 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lutego 2015 r do dnia zapłaty oraz w punkcie IV przez rozliczenie kosztów postępowania sądowego od ponoszenia których powódka była zwolniona. Pozwana wniosła też o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pozwanej jest bezzasadna.

Pozwana nie kwestionuje ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, na obecnym etapie postępowania nie kwestionuje również zasady swojej odpowiedzialności, uznając roszczenie powódki do kwoty 35 000 zł. Zarzuty pozwanej mają charakter materialnoprawny, dotyczą zaś przede wszystkim samej wysokości zadośćuczynienia, zasądzanego na rzecz powódki, jak również daty, od której należy zasądzić odsetki ustawowe od jego kwoty. Związane z tym zarzuty naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. uznać należy za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował okoliczności, które należało wziąć pod uwagę rozważając wysokość rekompensaty za krzywdę powódki, tj. dramatyzm jej doznań po śmierci córki, doświadczone poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany zdarzeniem. Decydując się na przyznanie powódce kwoty 70 000 zł, Sąd Okręgowy uwzględnił to, że zmarła U. C. była osobą pełnoletnią, samodzielną, posiadającą własną rodzinę. Sąd Okręgowy miał jednak na względzie, że U. C., również po zawarciu małżeństwa mieszkała blisko matki, a będąc najstarszą córką powódki, stanowiła dla matki oparcie. Powódkę i zmarłą łączyły bardzo dobre relacje rodzinne, powódka – również po śmierci córki – zajmuje się często jej osieroconym dzieckiem. Bardzo istotnym elementem, niewątpliwie mającym wpływ na podwyższenie należnej powódce kwoty, było to, że zmarła U. C. była w chwili śmierci w piątym miesiącu ciąży. Powódka została więc pozbawiona nie tylko córki ale i radości z oczekiwanego, kolejnego wnuka. Świadomość ta z pewnością spotęgowała cierpienia powódki w stopniu znaczącym. Dlatego też zasądzona na jej rzecz kwota 70 000 zł nie może być uznana za rażąco wygórowaną, nawet jeśli uwzględni się elementy na które zwraca uwagę apelująca, tj. posiadanie przez powódkę innych jeszcze dzieci jak też niedoświadczenie po śmierci córki problemów psychicznych, wymagających specjalistycznej pomocy.

Trzeba ponadto pamiętać, że wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego winna być adekwatna do rangi naruszonego dobra. Więż z osobą najbliższą jest niewątpliwie dobrem osobistym wysokiej rangi. Zasądzanie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie takich dóbr kwot niewspółmiernie niskich prowadzi do pośredniej ich deprecjacji.

Bezzasadny jest też drugi z zarzutów apelacyjnych, dotyczący daty, od której należało zasądzić odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia. Pogląd o zasądzaniu odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania wywodzi się z dominującej w latach 90-tych w orzecznictwie Sądu Najwyższego opinii, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia, według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (por. m.in. wyrok z dnia 4 września 1998 roku, sygn. akt I CKN 361/97, Lex nr 477638). Zasadniczym motywem tego stanowiska była bardzo dużej wysokości odsetek ustawowych w tamtym czasie oraz ich dominujący, waloryzacyjny charakter. Argumenty nawiązujące do waloryzacyjnej funkcji odsetek aktualnie mają raczej walor historyczny, wysokość odsetek ustawowych uległa bowiem znacznemu obniżeniu – w chwili obecnej pełnią one swoją tradycyjną, odszkodowawczą, funkcję. Dlatego też w aktualnym orzecznictwie dominuje pogląd, że poszkodowany może domagać się zasądzenia zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania o zapłatę (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 roku, sygn. akt V CSK 370/08, Lex nr 584212). Odsetki są świadczeniem bezterminowym, zaś przekształcają się w świadczenie terminowe w wyniku wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie musi być jednak analizowana każdorazowo na gruncie okoliczności faktycznych danej sprawy. Jak wynika z ustalonego w sprawie niniejszej stanu faktycznego, w dacie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia zakres krzywdy powódki był już w sposób stały ustalony i znany pozwanej. Termin zapłaty przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu śmierci osoby w wypadku komunikacyjnym jest uregulowany przepisem art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), który stanowi lex specialis w stosunku do ogólnego przepisu art. 817 § 1 kc – termin ten wynosi 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Data początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych, wskazana przez powódkę w żądaniu pozwu, tj. 23 stycznia 2012 r – dzień, gdy pozwany definitywnie odmówił powódce wypłaty świadczenia. Liczenie odsetek od tej daty nie prowadzi do naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa materialnego.

Wobec wszystkich okoliczności wyżej podniesionych, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej, jako w całości bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach procesu na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg